

WPŁYW RELIGII NA ORGANIZACJĘ ŻYCIA SPOŁECZNEGO

Sztek Włodzimierz

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
(Warszawa, Polska)

Celem artykułu jest przedstawienie wpływu religii, a w szczególności chrześcijaństwa i Kościoła powszechnego na rozwój kulturowy zrzeżeń społecznych, w których ta religia występuje. W przedstawianych rozważaniach oprzemy się na badaniach twórcy nauki porównawczej o cywilizacjach – Feliksa Konecznego a także kontynuatorów jego dzieła, którzy rozwijali jego prace w tym zakresie. W pierwszej części omówimy ogólnie znaczenie czynnika religii w powstawaniu kultur sprzyjających rozwojowi cywilizacyjnemu a następnie skupimy się na znaczeniu chrześcijaństwa w budowaniu cywilizacji zachodniej.

Wstęp. W naszych rozważaniach religię będziemy definiować jako „system ujmujący stosunek świata przyrodzonego do świata nadprzyrodzonego” [1], zaś cywilizację jako „metodę ustroju życia zbiorowego” [2]. Kultura jest sposobem w jaki adoptowana jest cywilizacja w określonym społeczeństwie [3]. Np. w cywilizacji łacińskiej mamy kulturę angielską, francuską, węgierską, a w cywilizacji arabskiej mauretańską i inne. Według Konecznego o przynależności do danej cywilizacji decyduje pięć zasadniczych wartości (tzw. kategorii), określanych mianem *quincunx* człowieczy [4]. Kategorie te to prawda, dobro, piękno, zdrowie i dobrobyt materialny. Pierwsze dwie należą do wartości duchowych, ostatnie dwie są materialne, zaś piękno należy do obu rodzajów jednocześnie.

Zależność religii i cywilizacji. Nasuwa się tutaj podstawowe pytanie: Czy różnice pomiędzy cywilizacjami wynikają z różnic religijnych w społecznościach, czy też może jest odwrotnie, tzn. religie są wytworem cywilizacji? Wyniki badań przedstawianych badaczy wskazały, że we wszystkich cywilizacjach gdzie występuje religia stanowi ona jeden z najważniejszych elementów cywilizacji. Dzieje się tak dlatego, że religia posiada ogromny wpływ na rozwój pojęć abstrakcyjnych, wynikający już choćby z samego faktu uznania niedostrzegalnego zmysłami świata nadprzyrodzonego. Przykładem może być tutaj, w zasadzie areligijna cywilizacja chińska, która opiera się raczej, nie na religii a na systemie etycznym, (np. Konfucjańskim) wykazuje brak uzdolnienia do abstrakcji, o czym świadczy chiński alfabet składający się z dziesięciu tysięcy znaków, zamiast tylko kilkudziesięciu jak np. alfabet łaciński [5].

Nie ulega wątpliwości, że dwie wielkie cywilizacje żydowska i bramińska jako cywilizacje w pełni sakralne zbudowane są na religiach. W pierwszej z nich pełną i decydującą rolę w życiu społecznym odgrywa Tora czyli prawo religijne i Talmud, który jest zbiorem komentarzy do tego prawa. „Obejmują one zarówno prawo małżeńskie, spadkowe, majątkowe i w ogóle prawo cywilne, jak również prawo karne, państwowe, międzynarodowe, ponadto również etykę, wszelkie urządzenia społeczne, przepisy gospodarcze, higieniczne, a nawet określają stosunek do nauki i sztuki” [6]. Oznacza to, że religia warunkuje wszystkie pięć kategorii *quincunx'a*. Cywilizacja bramińska opiera się w całości na księgach *Wed* oraz prawodawstwie *Manu*, które obejmują prawo majątkowe i rodzinne, określają zasady regulujące relacje pomiędzy kastami, dotyczące zdrowia i bytu materialnego, czy sztuki. Nie mają zaś pozytywnego wpływu na wartości etyczne; nauka zaś rozwija się tylko w zakresie badań nad tymi świętymi księgami.

„Żydzi ocalili swą cywilizację dzięki diasporze, pozyskując materialną stronę cywilizacji od narodów wśród których żyli, twórczość własną przejawiali zazwyczaj tylko wtedy, gdy oddalili się od własnej cywilizacji. Hindusi natomiast przez wieki stanowili klasyczny przykład zastoju i nędzy, którą dopiero ostatnio starają się przezwyciężyć, pod wpływem zresztą wzorów cywilizacji łacińskiej, którą poznali w angielskim wydaniu” [7].

W buddyzmie, który jest przeciwieństwem wspomnianych wcześniej religii sakralnych, obojętność do wszystkiego co ziemskie powoduje, że nie wywiera on wpływu na cywilizację.

Islam, choć oparty na Koranie jednak zdominowany przez samowolę władców, którzy dyktują prawa i według własnego uznania interpretują Koran, stał się religią uniwersalną. „Chociaż islam zawiera przepisy dotyczące kategorii prawdy, piękna,

zdrowia i dobrobytu, to jednak nie stworzył jednej cywilizacji sakralnej, a tylko dostosował się do cywilizacji jaką zastał, sankcjonując nawet tak zacofane instytucje jak poligamię i niewolnictwo [8]. Kiedy zniesiono niewolnictwo wyzwolenicy nie mając środków utrzymania pozostali uzależnieni od swych uprzednich właścicieli, a gdy oficjalnie zniesiono poligamię (w praktyce nie wszędzie), kobiety traktuje się jak niewolnice mężczyzny. Islam więc, choć wywiera pewien wpływ na cywilizację, jednak jej nie tworzy dostosowując się do niej. Jest więc to cywilizacja pół-sakralna.

„Gdyby religia była zarazem cywilizacją, byłoby cywilizacji tyle, ile religii. Historia zaś wskazuje, jako pewna religia może rozciągać się na rozmaite cywilizacje, będąc uniwersalną – i przeciwnie, pewna cywilizacja może mieścić w sobie wyznawców rozmaitych religii. Wyrażenia: cywilizacja chrześcijańska, muzułmańska, buddyjska są prostymi zwrotami języka potocznego, lecz wobec nauki pozbawione są znaczenia; podobnie jak wyrażenia: cywilizacja europejska (jest ich w Europie cztery!)” [9].

Chrześcijaństwo. Skoro religie mają różny wpływ na cywilizacje i ich rozwój to oznacza, że nie są sobie równe; chrześcijaństwo zaś, jeśli jest właściwie zaimplementowane w społeczeństwie, jest w stanie pobudzić do pełnego rozwoju wszystkie kategorie *quincunx'a* i ma zasadniczy wpływ na zachowanie równowagi pomiędzy wartościami duchowymi i materialnymi a także na to, aby we wszystkich tych kategoriach panowała jednolita metoda ustroju życia zbiorowego, czyli na tzw. warunek współmierności cywilizacji [10].

Chrześcijaństwo wschodnie podporządkowuje się cywilizacjom, w których występuje; np. ze względu na prawodawstwo cywilne (władcy) uznało dopuszczalność powtórnego małżeństwa, choć nie traktuje go jako sakramentalne. Katolicyzm przeciwnie „próbuje modyfikować cywilizację w której funkcjonuje” [11]. Widać to szczególnie w niezależności od państwa a nawet w częstym konflikcie z władzą, która nie spełnia wymagań społeczno-moralnych wobec swoich obywateli. „W stosunku do wszystkich cywilizacji zachowuje się Kościół jednakowo – od katolików nie żąda nigdy porzucenia własnej cywilizacji, sam dostosowuje się do wszystkich cywilizacji, godząc się zachować w nich wszystko to, co da się pogodzić z etyką katolicką. Szczególnie dobitnie to zostało podkreślone na II Soborze Watykańskim i w encyklikach papieży Jana XXIII, Pawła VI i Jana Pawła II” [12]. Kościół, bez względu na cywilizację w jakiej się znajduje, stawiał zawsze cztery wymagania, z których nigdy nie rezygnuje: „Czterema klinami wbija się w każdą cywilizację, a są to: małżeństwo monogamiczne dożywotnie, dążenie do zniesienia niewolnictwa, zniesienie zemsty i przekazanie jej sądownictwu publicznemu, wreszcie niezawisłość Kościoła od władzy państwowej w imię niezawisłości czynnika duchowego od siły fizycznej” [13]. Postulat drugi wiąże się nierozdzielnie z szacunkiem dla pracy, jako że praca już nie hańbi „dobrze urodzonych” w myśl słów św. Pawła: Kto nie pracuje, niech nie je! Zważmy, że rzemieślni i technika oraz wynalazczość rozwinęła się dzięki tej rehabilitacji pracy. Małżeństwo monogamiczne pozwoliło dowartościować kobietę i uznać jej równe prawa, a poprzez pracę dla przyszłości własnych dzieci, eliminując rywalizację pomiędzy kilku żonami dbającymi o swoje potomstwo, pobudziło zaangażowanie kobiety i skłoniło małżonka do współdziałania w tym celu. Przyczyniło się to znacznie do intensywniejszego rozwoju społecznego. „Warto zaznaczyć, że znoszenie zemsty rodowej przyspieszyło również proces emancypacji rodziny spod władzy rodu, a powstanie państwa dynamizowało proces wiodący do powstania narodu” [14].

Literatura

1. J. Kossecki, *Podstawy nauki porównawczej o cywilizacjach*, Kielce 1996, s. 57.
2. F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Warszawa 2015, s. 205.
3. Zob. M. Giertych, *Wojna cywilizacji w Europie*, Warszawa 2007, s. 2 oraz J. Kossecki, *Podstawy nauki porównawczej o cywilizacjach*, Kielce 1996, s. 14.
4. Zob. F. Koneczny, *O ład w historii*, s. 10.
5. Zob. J. Kossecki, dz. cyt., s. 58.
6. Tamże.
7. Tamże, s. 59.
8. Tamże, s. 61.
9. F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, dz. cyt., s. 352.
10. Zob. J. Kossecki, dz. cyt., s. 46.
11. M. Giertych, *Wojna cywilizacji w Europie*, Warszawa 2007, s. 7.
12. J. Kossecki, dz. cyt., s. 64-65.
13. F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, dz. cyt., s. 348.
14. J. Kossecki, dz. cyt., s. 67.